

Sygn. akt I C 2688/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 1 kwietnia 2016r.

**Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Halina Grzybowska

Protokolant: Magdalena Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2016r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Sp. z o.o. w K.**

przeciwko **A. K.**

o zapłatę 8.834,61 zł

**postanowił:**

I. umorzyć postępowanie;

II. oddalić wniosek strony powodowej o zasądzenie od pozwanej A. K. na rzecz strony powodowej kosztów procesu;

III. oddalić wniosek pozwanej A. K. o zasądzenie na jej rzecz od strony powodowej kosztów procesu.

Sygn. akt I C 2688/15

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 1 lipca 2015 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. domagał się zasądzenia od A. K. kwoty 8834,61 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2015 r. do dnia zapłaty. Wskazał, że z pozwaną łączyła go umowa sprzedaży energii elektrycznej, na podstawie której powstało zadłużenie w wysokości dochodzonej niniejszym pozwem. Powód skierował do pozwanej w dniu 10 marca 2015 r. pisemne wezwanie do zapłaty należności głównej z odsetkami. Pomimo upływu terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty, pozwana nie uregulowała ciężącego na niej zobowiązania.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie w dniu 20 sierpnia 2015 r. wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanej zapłacić kwotę dochodzoną pozwem wraz z żądanymi odsetkami ustawowymi i kosztami procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa ze względu na spełnienie świadczenia z pozwu w całości, co nastąpiło bezzwłocznie po doręczeniu nakazu zapłaty. Wniosła o zasądzenie na jej kosztów procesu. W uzasadnieniu podała, że zadłużenie powstało w wyniku dokonania przez powoda korekty faktury VAT nr (...) za energię elektryczną i usługi dystrybucyjne. Wystąpiła niespodziewanie bardzo wysoka niedopłata, której pozwana w tamtym czasie się nie spodziewała. Sytuacja ta była spowodowana działaniem powoda, wystawiającego faktury VAT wyłącznie na podstawie prognozowania, a nie rzeczywistego zużycia energii elektrycznej. Nadto pozwana wskazała, że pismo z wezwaniem do zapłaty z dnia 10 marca 2015 r. nie zostało jej doręczone. Pozwana zaś kontaktowała się telefonicznie z powodem i informowała go o swoich przejściowych problemach finansowych związanych z zapłatą kwoty powstałej z korekty faktury, podając jednocześnie przybliżony termin zapłaty. Powołała się na swoją trudną sytuację życiową i materialną, mianowicie niewielki dochód z działalności małorolnej, połączony

z utrzymaniem trzypersonalnej rodziny, w tym małoletniej córki uczącej się w gimnazjum oddalonym od domu o 20 km. Kwota dochodzona w niniejszym postępowaniu, uregulowana przez nią jednorazowo jest dla niej niezwykle dużym obciążeniem i na ten cel pozwana zaciągnęła zobowiązanie finansowe u osób trzecich. Do sprzeciwu pozwana dołączyła potwierdzenie przelewu z 8.09.2015 r. na rzecz (...) sp. z o.o. w kwocie 9 212,24 zł.

W piśmie datowanym na 28 września 2015 r. pozwana wniosła o umorzenie postępowania, wskazując nadto że w dniu 28 września 2015 r., zgodnie z nakazem Sądu, pokryła koszty procesu w wysokości 1 312,11 zł. Do pisma dołączyła potwierdzenie przelewu na wskazaną kwotę.

Wniosek pozwanej o umorzenie postępowania został oddalony, a sprawa przekazana do Sądu Rejonowego w Świdnicy.

W odpowiedzi na sprzeciw powód cofnął powództwo bez zrzeczenia się roszczenia w zakresie kwoty 9121,24 zł. Podtrzymał żądanie w zakresie pozostałej do spłaty części naliczonych odsetek ustawowych w kwocie 87,09 zł.

W kolejnym piśmie, w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu, powód podał że pozwana uiściła należność w kwocie 9212,24 zł, zatem wpłata pokryła całe dochodzone roszczenie w całości. W konsekwencji powód cofnął powództwo bez zrzeczenia się roszczenia o pozostałą do spłaty kwotę odsetek ustawowych, tj. 87,09 zł. Poinformował, że pozwana dokonała kolejnej wpłaty w kwocie 1312,11 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W celu uniknięcia skutków prawnych z art. 405 kc powód podtrzymał żądanie pozwu w zakresie kosztów procesu.

Pozwana wobec stanowiska powoda (cofnięcia pozwu bez zrzeczenia się roszczenia) nie wyraziła zgody na cofnięcie pozwu i wniosła o jego oddalenie oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Powód ostatecznie w piśmie z dnia 7 marca 2016 r. cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia co do kwoty należności głównej i odsetek ustawowych, podtrzymując żądanie w zakresie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2016 r. podtrzymała swój wcześniejszy wniosek o oddalenie powództwa oraz wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, tj. kosztów które zapłaciła stronie powodowej.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 355 § 1 kpc Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Mimo braku zgody pozwanej na cofnięcie pozwu i podtrzymania przez nią wniosku o jego oddalenie, wskazać należy że cofnięcie to było skuteczne. W ostatecznym stanowisku powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia, zatem cofnięcie pozwu bez zezwolenia strony przeciwnej było prawnie dopuszczalne aż do wydania wyroku (art. 203 § 1 kpc). Sąd nie znalazł jednocześnie podstaw, o których mowa w art. 203 § 4 kpc, które czyniłyby cofnięcie pozwu niedopuszczalnym. Czynność ta nastąpiła bowiem z uwagi na zapłatę przez pozwaną całej należności głównej wraz z odsetkami. Wobec skutecznego cofnięcia pozwu, wydanie wyroku stało się zbędne wobec czego Sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 355 § 1 kpc.

Rozstrzygając w przedmiocie kosztów procesu, Sąd uznał że nie zasługuje na uwzględnienie ani wniosek powoda, ani wniosek pozwanej o zasądzenie od przeciwnika na swoją rzecz kosztów procesu.

Co do zasady cofnięcie pozwu przez powoda równoznaczne jest z przegraniem przez niego sprawy. Wyjątek dotyczy cofnięcia pozwu na skutek zaspokojenia przez przeciwnika procesowego roszczenia powoda w toku procesu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 lipca 1951 r., C 593/51, zaspokojenie przez stronę pozwaną roszczenia w toku procesu należy uznać za jednoznaczne z przegraniem sprawy przez stronę pozwaną; w tym przypadku stronie pozwanej należą się koszty procesu tylko wtedy, gdy nie dała ona powodu do wytoczenia procesu. Pozwana A. K. jest zatem stroną przegrywającą sprawę, przy czym nie zachodzi wyjątkowa sytuacja, która pozwalałaby na zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu od powoda. Mianowicie nie sposób twierdzić, że nie dała ona powodu do wytoczenia powództwa. Nawet jeśli przyjąć za prawdziwe twierdzenia pozwanej, że przesyłka zawierająca wezwanie do zapłaty z dnia 10 marca 2015 r. nie została jej skutecznie doręczona z uwagi na brak awizowania, to roszczenie powoda

było już wcześniej wymagalne. Pozwana nie kwestionowała, że знаła treść zobowiązania wynikającego z faktury VAT nr (...), ale wskazała że prowadziła rozmowy telefoniczne z powodem na temat płatności przedmiotowej faktury. Termin płatności został zaś wskazany w fakturze na dzień 27.02.2015 r. Bezspornym jest, że do tego dnia pozwana nie uregulowała zobowiązania wynikającego z faktury VAT, zatem nie można twierdzić, iż nie dała powodu do wytoczenia powództwa. Pozwana nie wykazała bowiem, że w wyniku prowadzonych rozmów powód zgodził się na przesunięcie terminu spłaty należności. W sprawie nie znajdował więc zastosowania art. 101 kpc, zgodnie z którym „zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.” Wniosek powódki o zasądzenie kosztów procesu nie znajdował również oparcia w przepisie art. 103 kpc, na który powoływała się pozwana w pismach procesowych. Stosownie do § 1 powołanego przepisu „niezależnie od wyniku sprawy sąd może włożyć na stronę lub interwenienta obowiązek zwrotu kosztów, wywołanych ich niesumiebnym lub oczywiście niewłaściwym postępowaniem.” P. jest, że powód wielokrotnie zmieniał stanowisko procesowe w sprawie na skutek zapłaty dokonanej w toku procesu przez pozwaną. Jednak takie postępowanie powoda nie wywołało żadnych dodatkowych kosztów procesu, a jedynie miało wpływ na jego szybkość. Koszty procesu powstały już w chwili wytoczenia powództwa, a na ich wysokość nie wpływało dalsze zachowanie powoda w toku procesu. Z tego względu wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów procesu od przeciwnika podlegał oddaleniu tym bardziej, że pozwana nie wykazała czy i jakie koszty poniosła w związku z prowadzeniem tego postępowania. Nie można bowiem uznać za takie koszty te, które zapłaciła stronie powodowej przed wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie w niniejszej sprawie .

Sąd nie obciążył pozwanej, mimo przegrania procesu, obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie powodowej .Zgodnie z przepisem art. 102 k.p.c, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zdaniem Sądu taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie z uwagi na okoliczności, które doprowadziły do wniesienia pozwu, mimo iż pozwana deklarowała stronie powodowej spłatę zadłużenia , którego suma była istotnie wysoka i wniosowała jedynie o przedłużenie terminu na dokonanie tej spłaty i w tym zakresie prowadziła ona telefonicznie rozmowy z przedstawicielami powoda.. Sąd miał przy tym na uwadze, że pozwana w żaden sposób nie przyczyniła się do konieczności dokonania korekty faktury VAT, co stanowiło podstawę dochodzonego w niniejszym postępowaniu roszczenia. Konieczność dokonania korekty jak twierdziła pozwana, a do czego strona powodowa się nie odniosła, wynikała natomiast ze sposobu rozliczeń zużytej energii elektrycznej przyjętego przez powoda (na podstawie prognozowania a nie faktycznego zużycia), na który to pozwana nie miała żadnego wpływu. Wskutek tego po stronie pozwanej powstał obowiązek jednorazowej zapłaty kwoty 8834,61 zł, będącej kwotą dosyć znaczną dla przeciętnego gospodarstwa domowego, jeśli weźmie się pod uwagę, że był to wydatek niespodziewany. Niewątpliwie był to znaczny wydatek również dla pozwanej, która w sprzeczności od nakazu zapłaty przedstawiła swoją dość trudną sytuację materialną. W ocenie Sądu twierdzenia pozwanej o jej sytuacji finansowej zasługują na wiarę, gdyż zostały dodatkowo uprawdopodobnione dołączonymi do sprzeciwu dokumentami: zaświadczeniem Urzędu Miejskiego o wielkości gospodarstwa rolnego posiadanego przez pozwaną (k. 9v) oraz informacją Prezesa GUS dotyczącą przeciętnych dochodów z gospodarstwa rolnego (k. 10). W ocenie Sądu zaszyły więc przypadki szczególnie uzasadnione, o jakich mowa w art. 102 k.p.c. Poza tym sąd wziął pod uwagę niesumienne zachowania powoda w toku procesu, skutkujące jego przedłużaniem. Strona powodowa przede wszystkim źle zaliczyła wpłaty pozwanej, które zaspokoiliły roszczenie dochodzone pozwem w całości , na skutek kilkakrotnych wezwań sądu , kilkakrotnie modyfikowała swoje stanowisko nadal podtrzymując powództwo w ograniczonym zakresie, zamiast je cofnąć w całości . Z tych przyczyn Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanej, że przed wniesieniem pozwu prowadziła rozmowy ze stroną powodową odnośnie terminu i sposobu spłaty zadłużenia, do czego strona powodowa się nie odniosła, a nadto ,że mogła nie otrzymać wezwania do zapłaty, zwróconego stronie powodowej po bezskutecznym awizowaniu, albowiem z urzędu sądowi wiadomo jest , że przesyłki polecane , zwłaszcza odkąd operatorem pocztowym stała się Grupa Poczta In P. , wielokrotnie nie były prawidłowo awizowane i to nie tylko przez tego operatora, ale spadła znacznie jakość usług Poczty Polskiej .

Gdy bowiem pozwana otrzymała odpis pozwu , to dopiero poznała ostateczne stanowisko , że strona powodowa nie uwzględniła jej prośby i wówczas jednorazowo spłaciła zadłużenie . Dlatego też, kierując się przesłankami przepisu art. 102 k.p.c. sąd nie uwzględnił żądania powoda zasądzenia kosztów procesu od pozwanej.